

Marcin Czyżniewski

## **Powstanie i tradycje państwowe Republiki Czeskiej**

Republika Czeska to jedno z najmłodszych państw europejskich, jest jednak kontynuatorem tradycji czeskiej państwowości, która przez wieki miała różne formy organizacyjne i ustrojowe. W XX wieku tworzyła wspólne państwo ze Słowacją, które istniało – z przerwą w latach 1939-1945 – 68 lat. Przez ten czas zmieniały się formalne relacje między jego czeską i słowacką częścią. Wiązało się to zarówno ze słowackimi postulatami większej niezależności, zgłaszanymi praktycznie od początku istnienia wspólnego państwa, jak i z wewnętrznymi przemianami politycznymi i zmianami sytuacji międzynarodowej. Czechosłowacja przeszła zarówno okres unifikacji, jak i autonomii obu jej części.

Trudno jednoznacznie powiedzieć, że rozpad Czechosłowacji i powstanie dwóch odrębnych państw to bezpośredni efekt przemian, które nastąpiły w Europie po 1989 r. Bez wątplenia jednak, upadek bloku socjalistycznego umożliwił rewizję stosunków czesko-słowackich – Związek Radziecki zwalczał nacjonalizmy i powstanie dwóch odrębnych państw nie leżało w jego interesie (mówił o tym już Stalin w rozmowie z prezydentem Edwardem Benešem w 1945 r.). Pamiętajmy jednak, że powstanie państwa czesko-słowackiego w roku 1945, podobnie jak w roku 1918, było decyzją czeskich i słowackich sił politycznych (bez względu na to jak bardzo były one reprezentatywne dla całego społeczeństwa), które we wspólnym państwie widziały istotne korzyści. W podejmowaniu decyzji o odnowieniu Czechosłowacji po II wojnie brali udział także komuniści, jednak był to jeszcze okres istnienia demokracji i stosunkowo dużej niezależności tego państwa w polityce wewnętrznej i międzynarodowej.

W pewnym uproszczeniu możnaby powiedzieć, że erozja wspólnego państwa rozpoczęła się wraz z jego powstaniem – dyskusja nad celowością jego istnienia trwała przecież zanim jeszcze zaistniało na mapie Europy. Wspólne państwo oparte było na fikcji narodu czechosłowackiego (tzw. idea czechosłowakizmu zakładająca, że Czesi i Słowacy są „dwoma gałęziami jednego narodu”). Tymczasem rozwój społeczeństwa czeskiego i słowackiego w ramach dwóch części monarchii Austro-Węgierskiej pogłębił, mimo etnicznej bliskości obu narodów, dzielące je różnice

kulturowe<sup>1</sup>. Stosunki czesko-słowackie i pozycja Słowaków w państwie były przez cały okres istnienia Czechosłowacji (zarówno przed II wojną jak i po niej) jedną z najważniejszych kwestii wewnętrznych, okazały się kluczową dla losów państwa w krytycznych latach 1938-1939, gdy Hitlerowi udało się rozegrać słowacką kartę dla osłabienia a później likwidacji Czechosłowacji (kartę tę rozgrywała także dyplomacja II Rzeczypospolitej), odegrała też ważną rolę w przebiegu Praskiej Wiosny<sup>2</sup>. Zwróćmy przy tym uwagę na fakt, że w kontekście stosunków czesko-słowackich mowa była wyłącznie o mniejszej lub większej autonomii Słowacji, nigdy zaś Czech. Państwo czesko-słowackie postrzegane było w istocie jako państwo czeskie. Miało to później znaczenie dla poczucia czeskiej i słowackiej tradycji państwowej po rozpadzie państwa.

Aksamitna Rewolucja z listopada 1989 roku otworzyła kolejny etap w stosunkach czesko-słowackich. Słowacy przyzwyczaili się poniekąd do tego, że kolejne przełomy polityczne i społeczne wiążą się zmianą ich pozycji we wspólnym państwie, teraz ponownie liczyli na możliwość jej rewizji. Kryzys zaufania do instytucji federalnych, jaki nastąpił na ziemiach słowackich po Listopadzie 1989 r. szedł w parze z wyraźnie większą obawą o bezpieczeństwo socjalne niż było to udziałem Czechów. W 1992 r. aż dwie trzecie Słowaków i tylko jedna trzecia Czechów było przeciwnych gwałtownej prywatyzacji gospodarki. Negatywne skutki społeczne wprowadzonej 1 stycznia 1991 r. reformy gospodarki, a w jej ramach uwolnienia cen, prywatyzacji i zamykania nierentownych przedsiębiorstw, dały się silniej odczuć w słowackiej części państwa, paradoksalnie ponoszącej teraz koszty polityki uprzemysłowienia prowadzonej w okresie tzw. normalizacji (na Słowacji rozwijano przede wszystkim przemysł ciężki, który w obliczu zakończenia zimnej wojny i wyścigu zbrojeń stanął w obliczu poważnego kryzysu). W 1991 r. poziom bezrobocia w słowackiej części państwa był niemal trzykrotnie wyższy niż w czeskiej (11,8 wobec 4,1 proc.)<sup>3</sup>. Wszystko to znalazło odbicie w preferencjach politycznych - podczas gdy w Czechach umacniały się partie proreformatorskie opowiadające się za pełnym liberalizmem gospodarczym, na Słowacji poparcie zyskiwały partie

---

<sup>1</sup> Zob.: M.Czyżniewski, *Idea czechosłowakizmu a tożsamość narodowa Czechów i Słowaków* [in:] *Narody w Europie. Tożsamość i wzajemne postrzeganie*, red. L. Zieliński, M.Chamot, Bydgoszcz 2007, s. 55-62.

<sup>2</sup> Szerzej: Idem, *Czesko-słowackie doświadczenia wspólnego państwa* [in:] *Koncepcje integracji w Europie w XX i XXI wieku. Myśl polityczna*, red. H.Stys, Toruń 2008, s.145-158.

<sup>3</sup> P.Ukielski, *Aksamitny rozwód. Rola elit politycznych w procesie podziału Czechosłowacji*, Warszawa 2007, s.233

populistyczne i lewicowe<sup>4</sup>. Podobnie jak w 1968 r. pojawiły się postulaty przeprowadzenia czegoś na kształt słowackiej wersji reform gospodarczych, co w praktyce oznaczałoby istnienie w federacji dwóch systemów gospodarczych i było pomysłem nierealnym do przeprowadzenia<sup>5</sup>.

Różnice te widoczne były w kampanii wyborczej do Zgromadzenia Federalnego i parlamentów republikańskich (Czeskiej i Słowackiej Rady Narodowej) wyznaczonych na czerwiec 1992 r. Podczas gdy w czeskiej części państwa dominowały kwestie gospodarcze, na Słowacji kampania prowadzona była przede wszystkim wokół przyszłej organizacji państwa. Faworyt wyborów na Słowacji, HZDS (*Hnutie za demokratické Slovensko*, Ruch na rzecz Demokratycznej Słowacji) Vladimíra Mečiara w swym programie wyraźnie mówiła o dwóch suwerennych, choć pozostających w szczególnych stosunkach państwach i zapowiadała przeprowadzenie referendum w sprawie losów federacji. O niepodległości wprost mówiła także Słowacka Partia Narodowa<sup>6</sup>.

Wybory przyniosły zwycięstwo HZDS na Słowacji, w Czechach zaś ODS (*Občanská demokratická strana*, Obywatelska Partia Demokratyczna), na czele której stała wicepremier i minister finansów w rządzie federalnym, autor programu reform, Václav Klaus<sup>7</sup>. Obie partie musiały dojść do niełatwego porozumienia dotyczącego koalicji rządowej na szczeblu federalnym jak i zbliżającego się wyboru prezydenta przez Zgromadzenie Federalne.

Negocjacje między ODS a HZDS toczyły się w Brnie, Bratysławie i Pradze od 8 czerwca 1992 r. (rozpoczęły się więc już w dwa dni po wyborach). Szybko okazało się, że ich głównym tematem będzie kwestia stosunków czesko-słowackich. Klaus, któremu prezydent Václav Havel powierzył misję stworzenia rządu federalnego, zaoferował kilka zmian, które w symboliczny sposób miały podkreślić pozycję Słowacji – w tym osobne oznaczenia na mundurach słowackich żołnierzy czy wykonywanie na Słowacji tylko słowackiej części hymnu państwowego<sup>8</sup>. ODS

---

<sup>4</sup> K.Vodička, L.Cabada, *Politický systém České republiky. Historie a současnost*, Praha 2007, s.127.

<sup>5</sup> J.Rychlík, *Češi a Slováci ve 20. století. Česko-slovenské vztahy 1945-1992*, Bratislava 1998, s.321-322.

<sup>6</sup> Idem, *Rozpad Československa, Česko-slovenské vztahy 1989-1992*, Bratislava 2002, s.275.

<sup>7</sup> W Republice Czeskiej ODS startowała w wyborach w koalicji z chadecką partią KDS (Křesťanskodemokratická strana), która jednak nie miała znaczącej pozycji na scenie politycznej. Z kolei w Republice Słowackiej ODS stworzyła koalicję wyborczą z Partią Demokratyczną (DS, Demokratická strana), tu jednak nie zdobyła żadnego mandatu ani w Zgromadzeniu Federalnym ani w Słowackiej Radzie Narodowej.

<sup>8</sup> Federacja nie miała własnego hymnu – tradycyjnie grano pierwszą zwrotkę hymnu czeskiego „Kde domov můj”, a po niej pierwszą zwrotkę hymnu słowackiego „Nad Tatrou se blýska”.

przedstawiła wizję mocno zdecentralizowanej federacji, w której część kompetencji byłaby przekazana władzom lokalnym, z kolei HZDS zaprezentował dość niejasny projekt unii Czech i Słowacji, które prowadziłyby własną politykę gospodarczą i walutową, a jedyną wspólną instytucją pozostałaby w zasadzie armia<sup>9</sup>. Były to wizje nie do pogodzenia i dość szybko, na ile pozwala nam stwierdzić wiedza o przebiegu negocjacji, stało się jasnym, że ich efektem będzie rozpad federacji. Mečiar już od początku rozmów dał do zrozumienia, że od teki w rządzie federalnym bardziej zależy mu na stanowisku premiera rządu słowackiego, ostatecznie także Klaus przyznał, że woli stanąć na czele rządu Czech. Dalsze negocjacje między czeskimi i słowackimi siłami politycznymi dotyczyły już tylko sposobu rozwiązania federacji i funkcjonowania dotychczasowych organów federacyjnych. Przyjęty pod koniec sierpnia harmonogram zakładał, że federacja zaniknie o północy z 31 grudnia 1992 na 1 stycznia 1993 r.

Mimo że rozpad federacji był przesądzony, rozmowy koalicyjne doprowadziły do utworzenia rządu federalnego. Weszli do niego politycy z drugiego szeregu partii koalicyjnych, na czele rządu stanął Czech Jan Stráski<sup>10</sup>, wiceprzewodniczący ODS, obejmując także tekę ministra handlu zagranicznego. Pozycję premiera wzmocnił jednak fakt, że – zgodnie z konstytucją - przejął on część obowiązków prezydenta federacji po odejściu z urzędu Václava Havla.

Dymisja Havla była następstwem wydarzeń, do jakich doszło w Zgromadzeniu Federalnym 3 lipca. Słowaccy posłowie do Izby Narodów<sup>11</sup>, przede wszystkim z HZDS nie poparli kandydatury prezydenta ubiegającego się o ponowny wybór i w efekcie – po raz pierwszy w historii Czechosłowacji – Zgromadzenie nie wybrało głowy państwa. Ponowną próbę podjęto 16 lipca, już bez udziału Havla. I tym razem jedyny kandydat – przewodniczący skrajnie prawicowej partii SPR-RSČ (*Sdružení*

---

<sup>9</sup> K.Vodička, L.Cabada, op.cit., s.132.

<sup>10</sup> W literaturze zwraca się uwagę na fakt, że mianowanie na fotel premiera federalnego Klause, a później Stráskiego naruszało niepisaną zasadę, że jeśli głową państwa jest Czech, na czele rządu federacji staje Słowak. Tak było za prezydentury Antonína Zapotockiego w latach 1953-1957 i Antonína Novotnego w latach 1957-1968, ale przez ten czas urząd premiera Czechosłowacji sprawowały tylko dwie osoby. Gdy w 1968 r. prezydentem został pierwszy Słowak, Ludvík Svoboda, przez kilka dni na stanowisku premiera pozostawał jeszcze Słowak, Jozef Lenárt, później zajmowali je po kolei dwaj Czesi. Za prezydentury jego następcy, także Słowaka, Gustáva Husáka (1975-1989), dwaj premierzy byli Czechami a jeden - Marián Čalfa – Słowakiem. Husák desygnował Čalfę na urząd premiera tuż przed swoją dymisją, a prezydent Hável zdecydował się go utrzymać na stanowisku, na którym pozostał do wyborów w czerwcu 1992 r.

<sup>11</sup> Parlament Federalny składał się z dwóch izb: Izby Ludu (Sněmovna lidu), w której liczba posłów czeskich i słowackich była proporcjonalna do liczby mieszkańców obu części federacji i Izby Narodów (Sněmovna národů), gdzie liczba ta była równa.

*pro republiku - Republikánská strana Československa*, Zjednoczenie na rzecz Republiki – Republikańska Partia Czechosłowacji), Miroslav Sládek -nie uzyskał wymaganej większości głosów. Havel mógł w tej sytuacji pozostać głową państwa do czasu wyboru nowego prezydenta, jednak gdy 17 lipca Słowacka Rada Narodowa przyjęła deklarację niepodległości Słowacji – której prawomocność pozostała dyskusyjna -zdecydował się złożyć urząd demonstrując w ten sposób swój zdecydowany sprzeciw wobec rozpadu Czechosłowacji<sup>12</sup>. Już podczas kampanii wyborczej 1992 r. ostrzegał w telewizyjnym wystąpieniu przed groźbą zwycięstwa sił dążących do podziału federacji. Choć nie wskazał nikogo z imienia, odebrano to jako apel do słowackich wyborców by nie głosowali na partię Mečiar<sup>13</sup>.

28 lipca słowacki parlament miał już gotowy projekt konstytucji nowego państwa, ostatecznie konstytucję przyjęto we wrześniu. Co prawda niektóre z przepisów miały wejść w życie od 1 stycznia, niemniej doszło do sytuacji, w której Słowacja miała własną konstytucję, nadal jednak pozostając częścią federacji czesko-słowackiej.

Fakt, że głównym tematem negocjacji między zwycięzcami czerwcowych wyborów federalnych była przyszłość wspólnego państwa wynikał z haseł i postulatów HZDS formułowanych w trakcie kampanii i po wyborach. Nie można jednak stwierdzić, że rozpad Czechosłowacji był jedynie wynikiem zdecydowanej postawy Słowaków, której Czesi nie potrafili się przeciwstawić. W trakcie negocjacji doszło nawet do sytuacji, w której to słowacka strona próbowała spowolnić proces rozpadu państwa bojąc, że Słowacy nie są przygotowani na zorganizowanie własnych struktur państwowych (jeszcze w sierpniu Mečiar prowadził negocjacje w sprawie szefa Federalnej Służby Bezpieczeństwa i Informacji – biorąc pod uwagę, że służba ta miała wkrótce zniknąć wraz z Federacją, spór ten miał marginalny charakter<sup>14</sup>), a Czesi nalegali na jego przyspieszenie. W obliczu nieuchronności rozpadu państwa, czeska prawica zaczęła naciskać na jak najszybsze rozwiązanie federacji obawiając się, że tymczasowość w jakiej się znalazła może doprowadzić do chaosu ekonomicznego. Gdy w trakcie negocjacji ODS z HZDS Mečiar zaproponował, by rząd federalny istniał jeszcze przez półtora roku, Klaus oznajmił, że

---

<sup>12</sup> Kolejną próbę wyboru prezydenta podjęto 30 lipca i tym razem bez rezultatu (o urząd ubiegało się troje mało popularnych kandydatów). W tej sytuacji Czechosłowacja pozostała bez prezydenta do końca swojego istnienia. 26 stycznia 1993 r. Izba Poselska czeskiego parlamentu wybrała Václava Havla na pierwszego prezydenta nowopowstałej Republiki Czeskiej.

<sup>13</sup> J.Rychlík, *Rozpad Československa...*, s.276.

<sup>14</sup> Ibidem, ss .292, 295.

w interesie republiki jest „zamknięcie problemu ustrojowego jak najszybciej”<sup>15</sup>. W sierpniu Klaus w ostrych słowach zaatakował obrońców czesko-słowackiej jedności zarzucając im, że nie mają społecznego mandatu. Na postawę Czechów wpłynął bez wątpienia wynik wyborów prezydenckich – postawa słowackich parlamentarzystów sprawiła, że sensowną alternatywą wydało się utworzenie Republiki Czeskiej i wybór Havla na jej prezydenta.

Skazane na negocjacje ODS i HZDS różniły się niemal w każdym punkcie – partia Klause, wówczas ministra finansów, chciała przeprowadzać głębokie reformy rynkowe, prywatyzować gospodarkę, umacniać wolny rynek – były to cele, które HZDS zdecydowanie odrzucała. Koalicja w parlamencie federalnym wydawała się w tej sytuacji mało realna, a próby porozumienia z innymi partnerami – w tym komunistami i skrajną prawicą niemożliwe. W tej sytuacji wyjściem byłoby przeprowadzenie ponownych wyborów (bez pewności, że ich wynik będzie zasadniczo inny) lub po prostu podział państwa i uniknięcie konieczności budowy koalicji. Nie wykluczone więc, że dość szybkie przyjęcie przez ODS (a *de facto* Klause) stanowiska, że federacji nie da się utrzymać i należy w jej miejsce stworzyć dwa odrębne państwa, mogło wynikać z patowej sytuacji politycznej i chęci uniknięcia współpracy ze słowackimi populistami. Dla pragmatycznego Klause sukces reform gospodarczych mógł mieć większe znaczenie niż zachowanie integralności federacji. Można przyjąć założenie, że gdyby HZDS, nawet postulując zmiany w organizacji państwa, zgodziłoby się na reformy gospodarcze, federację dałoby się uratować. Jednak w istniejącej sytuacji dla ODS wybór między możliwością przeprowadzenia reform a ratowaniem wspólnego państwa był oczywisty.

Sam Klaus tłumaczył po latach, że rozpad państwa był nieunikniony za sprawą jednoznacznego stanowiska Słowaków. Pisząc o roli swojej i Mečiara wyjaśniał: „My tego pożaru nie rozpaliliśmy i nie rozniecaliliśmy. Stanęliśmy przed pytaniem co zrobić z zanikającą federacją, z rosnącym nacjonalizmem i pogłębiającą się antypatią po obu stronach. A przede wszystkim z całkiem jednoznacznym dążeniem Słowaków do uzyskania po raz pierwszy w swej historii pełnej suwerenności narodowej i państwowej”<sup>16</sup>.

ODS – według Klause – było jedyną siłą, która faktycznie broniła federacji przed rozpadem, ale ostateczna zgoda na jej podział miała zapobiec przedłużaniu

---

<sup>15</sup> P.Ukielski, op.cit., s.250.

<sup>16</sup> V.Klaus, *10 let od rozdělení Československa*, „Mladá fronta Dnes”, 30.12.2002.

się okresu niepewności, a sam proces podziału odbył się z jak najmniejszą szkodą dla nowych państw.

Jeśli istnieją kontrowersje dotyczące rozpadu państwa czesko-słowackiego, to wiążą się one przede wszystkim ze sposobem, w jaki o nim zdecydowano. Decyzja zapadła w trakcie negocjacji Klausa z Mečiarem, natomiast formalnie o likwidacji federacji zadecydowała uchwała Zgromadzenia Federalnego z 25 listopada 1992 r.<sup>17</sup> Już wówczas istniało poczucie, że była to decyzja podjęta w wąskim, zamkniętym gronie polityków, a głównym zarzutem wobec nich jest fakt, że nie zdecydowano się przeprowadzić referendum. W przedstawionym przez Klausa projekcie ustawy o sposobie likwidacji federacji wśród czterech możliwych dróg wymieniono co prawda referendum, ale w uzasadnieniu do projektu wyraźnie zaznaczono, że wiąże się to z obciążeniami dla budżetu państwa<sup>18</sup>. W cytowanym już artykule Václava Klausa napisanym 10 lat po rozpadzie kraju, bronił on decyzji o tym, by nie ogłaszać referendum. Jak tłumaczył „wszystkie siły polityczne oraz społeczeństwo słowackie odrzucały dotychczasową organizację państwa. Odpowiedzi jak miałyby wyglądać nowa organizacja, możliwa do zaakceptowania przez obie strony a przy tym efektywna nie może dać żadne pytanie postawione publicznie”<sup>19</sup>.

W literaturze wskazuje się w zasadzie jednoznacznie, że społeczeństwo, pomimo wątpliwości dotyczących zasad funkcjonowania federacji, byli przeciwni jej likwidacji. Taką postawę przejawiali nie tylko, co zrozumiałe, Czesi, ale także Słowacy, dla których nowa granica mogła oznaczać zerwanie dotychczasowych więzów społecznych i rodzinnych. Szczególnie dużo przeciwników likwidacji państwa było wśród słowackich Węgrów obawiających się, że młode państwo słowackie nie będzie umiało, czy chciało, chronić praw mniejszości<sup>20</sup>.

Z niechęci Czechów i Słowaków do rozpadu federacji zdawał sobie sprawę prezydent Havel. W 1991 r. przeprowadził przez Zgromadzenie Federalne ustawę o referendum. Dotyczyły ona w głównej mierze właśnie kwestii organizacji państwa

---

<sup>17</sup> *Ústavní zákon č. 542/1992 Sb., o zániku České a Slovenské Federativní Republiky*, [http://constitutional.tetur.net/files/1992\\_542.pdf](http://constitutional.tetur.net/files/1992_542.pdf)

<sup>18</sup> *Vladni návrh ustavního zákona o způsobu zániku Česke a Slovenske Federativni Republiky*, [http://www.psp.cz/cgi-bin/ascii/eknih/1992fs/tisky/t0072\\_00.htm](http://www.psp.cz/cgi-bin/ascii/eknih/1992fs/tisky/t0072_00.htm). Pozostałe możliwości wymienione w projekcie to: uchwała przyjęta przez Zgromadzenie Federalne, umowa między Czeską Radą Narodową i Słowacką Radą Narodową, jednostronne wystąpienie Czech lub Słowacji z Federacji na podstawie uchwały parlamentu krajowego.

<sup>19</sup> V. Klaus, op.cit.

<sup>20</sup> K. Vodička, *Příčiny rozdělení Československa: analýza po 10 letech*, [http://www.tahace.cz/vodicka\\_net/historcas2.pdf](http://www.tahace.cz/vodicka_net/historcas2.pdf)

stanowiąc m.in., że wyniki referendum są podstawą do wystąpienia Republiki Czeskiej lub Słowackiej z Federacji<sup>21</sup>. Havel nie przewidział jednak, że zanik federacji może być efektem nie tylko wystąpienia z niej którejś ze stron, ale po prostu decyzji Zgromadzenia Federalnego o jej zaniku, stąd ustawa o referendum nie miała w tym wypadku zastosowania.

W rozważaniach nad przyczynami rozpadu Czechosłowacji nie można pominąć jeszcze jednego czynnika. W każdym kraju, który w wyniku przemian 1989 r. wyzwolił się z ustroju socjalistycznego, pojawiły się wielkie oczekiwania natychmiastowych, pozytywnych zmian. Jak wiemy, nadzieje te nie zostały spełnione – na efekty reform gospodarczych i społecznych przyszło czekać latami. Tymczasem rozpad państwa czesko-słowackiego wymagał jedynie krótkiego procesu legislacyjnego i stał się – wobec braku oczekiwanych zmian w sytuacji życiowej obywateli – symbolem nowej sytuacji społeczno-politycznej zapoczątkowanej aksamitną Rewolucją. W tym sensie Czechosłowacja, choć nie miała totalitarnych korzeni (jej odbudowa w 1945 r. nie była częścią procesu zniewalania państwa przez zewnętrzny podmiot) stała się ofiarą demokratycznych przemian i związanych z nimi nadziei.

Jan Rychlík, autor najobszerniejszej jak dotąd pracy poświęconej rozpadowi Czechosłowacji, za jeden z przełomowych momentów tego procesu uważa ten, w którym Václav Klaus uświadomił sobie, że po ewentualnej likwidacji federacji, będzie trzeba przeformułować podstawy państwa czeskiego, że stanie się ono nowym podmiotem, nie zaś „resztą Czechosłowacji”, pozostałością państwa, z którego wydzielił się fragment terytorium, a to oznacza konieczność podjęcia wysiłków na rzecz budowy instytucji państwa i określenia jego „filozofii”<sup>22</sup>. To nowe państwo opierało się jednak na tradycjach i dziedzictwie, którego częścią jest także wspólne państwo czesko-słowackie. Zgodnie z uchwałą o zaniku federacji, „diedzicami” Czechosłowacji stały się w równym stopniu oba nowe państwa. W rzeczywistości poczucie tego dziedzictwa jest w Czechach i na Słowacji odmienne. Jak wspomniano wcześniej, państwo czesko-słowackie postrzegane było jako państwo czeskie i faktycznie to Czesi czują się w pełni dziedzicami Czechosłowacji. Zwróćmy przy tym uwagę, że Czesi mają długą i znakomitą tradycję państwową wywodzącą się z jednego z najprężniejszych i najważniejszych państw średniowiecznej i

---

<sup>21</sup> J.Rychlík, *Češi a Slováci ...*, s.325.

<sup>22</sup> Idem, *Rozpad Československa....*, s.283



nowożytnej Europy – Królestwa Czech. Słowacy zaś nigdy nie mieli własnego państwa (trudno mówić w takim kontekście o kadłubowym państwie słowackim okresu II wojny, nie można też przyjąć pojawiającej się czasem tezy o Państwie Wielkomorawskim jako pierwszym słowackim organizmie państwowym), będąc najpierw częścią Królestwa Węgier a później Czechosłowacji.

Poczucie dziedzictwa państwa czesko-słowackiego dotyczy nie tylko jego historii i osiągnięć, ale także ideologii. Czechosłowacja powstała bowiem nie tylko jako państwo mające obywateli i określone granice, ale także własną filozofię. Zawdzięcza to osobie jednego z twórców państwa – Tomasza Masaryka, intelektualisty, filozofa, dla którego państwo było nie tylko realizacją prawa narodu do jego posiadania, ale miejscem realizacji demokratycznych zasad. Masaryk uważany jest przez Czechów – lecz już nie przez Słowaków, choć sam był Słowakiem, a języka czeskiego nauczył się dopiero w młodości – nie tylko za ojca niepodległości, ale i „nauczyciela demokracji”, człowieka, który określił ideologiczne oblicze państwa. Porządek I Republiki opierał się na konstytucji z 1920 r., był jednak przede wszystkim efektem pewnej praktyki politycznej, w tym właśnie postawy prezydenta Masaryka.

Czesi czerpią dumę z osiągnięć państwa w okresie tzw. I Republiki (1918-1938, od powstania kraju do układu monachijskiego i autonomii Słowacji), przede wszystkim w zakresie ustroju społeczno-politycznego. Karl Popper w pracy „Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie” wyraził opinię, że „Czechosłowacja Masaryka była przypuszczalnie jednym z najlepszych i najbardziej demokratycznych państw jakie kiedykolwiek istniały”<sup>23</sup>. Pamiętajmy, że był to jedyny kraj regionu, który nie tylko wprowadził demokratyczny porządek, ale potrafiło utrzymać praktycznie przez cały okres swojego istnienia. Przedwojenna Czechosłowacja postrzegana jest przez współczesnych Czechów jako kraj o sprawnie działających mechanizmach demokratycznych i dużej stabilności politycznej - w ciągu dwudziestu lat I Republiki Czechosłowacja miała 18 rządów (w II RP było ich 30), a w wyniku przeprowadzonych w tym czasie czterech wyborów parlamentarnych mandaty zdobyło tych samych siedem partii<sup>24</sup>. Nie dochodziło do znaczących konfliktów politycznych, kryzysów parlamentarnych i rządowych (nie było przypadku dymisji

---

<sup>23</sup> K.Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Warszawa 1993, t.II, s.325, cyt.za:

M.Bankowicz, *Zlikwidowane państwo. Ze studiów nad polityką Czechosłowacji*, Kraków 2003, s.16

<sup>24</sup> Szerzej: L.Ruman, *Politické systémy v Československu v rokoch 1918-1938 (pokus o komparáciu s Poľskom)*, [w:] *Dwa państwa – trzy narody. Ustroje polityczne Polski i Czechosłowacji (1918-1939)*, red. J.Adamczyk, Warszawa 2004, s. 13-15.

rządu za sprawą parlamentarnego wotum nieufności), nie zaistniało niebezpieczeństwo rządów autorytarnych czy dyktatorskich. Liderzy największych partii politycznych wypracowali formułę stałych konsultacji (tzw. Piątka, a później szeroka koalicja partii demokratycznych), zdarzało się, że ministrowie pozostawali w rządach, mimo że ich partia przechodziła do opozycji – (tak było m.in. z Edvardem Benešem, pełniącym funkcję ministra spraw zagranicznych w ośmiu gabinetach w latach 1918-1935). Paradoksalnie wpojone zasady demokracji okazały się mieć decydujący, negatywny wpływ na losy kraju po II wojnie. W 1948 r. prezydent Beneš nie zdecydował się przeszkodzić komunistom w przygotowaniach zamachu stanu nie chcąc uciekać się do żadnych metod, które możnaby uznać za niedemokratyczne.

Współczesne życie publiczne w Republice Czeskiej różni się od praktyki I Republiki, walka polityczna przybiera bardzo ostre formy, a politycy realizują swoje ambicje nie zawsze biorąc pod uwagę dobro państwa (wystarczy wspomnieć wotum nieufności wobec rządu Mirka Topolánka preforsowane przez socjaldemokratów w samym środku czeskiej prezydencji w Unii Europejskiej, co – nie do końca słusznie – negatywnie zaważyło na jej ocenie). Mimo to stabilność sceny politycznej pozostaje jej wyraźną cechą. W kolejnych wyborach parlamentarnych – inaczej niż ma to miejsce w przypadku Polski – rywalizują te same partie (wyjątek stanowiły dopiero wybory w 2010 r., gdy znaczący sukces, pozwalający współtworzyć koalicję rządową, odniosły dwie partie powstałe tuż przed kampanią wyborczą: TOP 09 i *Věci veřejné* – Sprawy Publiczne), kształtując system partyjny z przewagą dwóch przeciwstawnych sił: ODS i ČSSD (socjaldemokrati) – to jedyne partie, które od powstania Republiki Czeskiej tworzyły w tym kraju koalicje rządowe (ODS w latach 1992, 1996, 2006 i 2010, ČSSD w latach 1998 i 2002)<sup>25</sup>. Dziedzictwo ideologii I Republiki widać także w innych sferach życia publicznego, choćby w stosunku Czechów do wolności sumienia i wyznania. Fakt, że Republika Czeska to jedno z najbardziej laickich państw Europy jest efektem przekonań Masaryka, dla którego liberalna, w pełni demokratyczna Republika powinna zachować świecki charakter.

Do dziedzictwa I i II Republiki zaliczyć trzeba także poglądy Czechów na kwestie narodowościowe. Współczesna Republika Czeska jest państwem homogenicznym – mniejszości narodowe nie stanowią więcej niż 5,5 proc.

---

<sup>25</sup> W Republice Czeskiej tylko raz – w 1998 r. – odbyły się przedterminowe wybory parlamentarne. Szerzej o stabilności czeskiej sceny politycznej: A. Antoszewski, *System polityczny Republiki Czeskiej* [in:] *Europa Środkowa, dekada transformacji. Republika Czeska*, red. B. Albin, W. Baluk, Wrocław 2005, s. 27-31.

ludności<sup>26</sup>. Tymczasem Czechosłowacja była państwem mocno podzielonym pod względem narodowościowym, z trzema wyraźnymi grupami etnicznymi – Czechami, którzy nie stanowili nawet połowy ludności kraju, Niemcami i Słowakami. Liczna była także mniejszość węgierska, polska i ruska (mieszkańcy tzw. Rusi Zakarpackiej). Kwestia narodowościowa stanowiła najważniejszy problem wewnętrzny I Republiki, ale okazała się też największą jej słabością. O ile rozwiązanie problemu mniejszości niemieckiej, szczególnie pod dojściu do władzy w Niemczech narodowych socjalistów, przerastało możliwości państwa, o tyle słowackie postulaty równouprawnienia zostały przez czeskich polityków zlekceważone, a mariaż niemiecko-słowacki w decydujący sposób wpłynął na losy Republiki. Doświadczenia wielonarodowego państwa nie wykształciły współczesnych Czechach tolerancji wobec innych narodowości, przeciwnie, problemy z mniejszościami postrzegane są jako główna przyczyna upadku Czechosłowacji w 1939 r.<sup>27</sup> Mimo obecnej homogeniczności państwa dochodzi do przypadków rasizmu przede wszystkim wobec czeskich Romów. Z drugiej strony, doświadczenia I Republiki, a później powojenne wysiedlenia Niemców po dziś dzień wpływają na stosunki czesko-niemieckie<sup>28</sup>. Kwestia tzw. dekretów Beneša, które – w powszechnej opinii są symbolem prześladowań czechosłowackich Niemców pod koniec i po zakończeniu II wojny, pojawiła się w trakcie negocjacji akcesyjnych między Republiką Czeską a Unią Europejską. Grupa niemieckich posłów do Parlamentu Europejskiego próbowała zablokować negocjacje do czasu ich oficjalnego unieważnienia. Z kolei z obawy przed niemieckimi roszczeniami, prezydent Klaus odmówił ratyfikowania Karty Praw Podstawowych jako części reformującego UE Traktatu z Lizbony, co mocno opóźniło wejście Traktatu w życie. Oficjalne stosunki państwowe między Czechami a RFN są poprawne, oparte na zasadzie pragmatyzmu, jednak stale rozwijają się one na tle dyskusji o historycznych doświadczeniach. Jako przykład można podać dyskusję jaka w 2010 r. toczyła się w mediach i środowiskach politycznych wokół możliwej wizyty w Pradze premiera Bawarii (landu, w którym swoją siedzibę ma ziomkostwo Niemców sudeckich) Horsta Seehofera. Ewentualna, pierwsza w historii

---

<sup>26</sup> Najbardziej aktualne dane pochodzą ze spisu ludności z 2001 r., Český statistický úřad, *Národnostní složení obyvatelstva*, <http://www.czso.cz/csu/2003edicniplan.nsf/p/4114-03>

<sup>27</sup> Zob.: M.Czyżniewski, *Teza o zbiorowej odpowiedzialności narodu za wywołanie i skutki wojny na przykładzie Niemców czechosłowackich*, „Athenaeum”, 21/2009, s.270-288.

<sup>28</sup> Zob.: T.Lebioda, *Polityka RFN wobec Czech. Między odpowiedzialnością historyczną a pragmatyzmem* [in:] *Europa Środkowa, dekada transformacji*. s.271-283.

wizyta szefa bawarskiego rządu w Czechach, omawiana była przede wszystkim w kontekście nie zamkniętych rozdziałów wspólnej historii.

Na zakończenie wspomnieć trzeba o stosunkach czesko-słowackich. Powszechnie jest opinia, że mają one nie tylko ponadstandardowy charakter, ale że są niemal wzorowe. Rozpad Czechosłowacji przebiegł w spokojny sposób i nie pozostawił nierozstrzygniętych kwestii, które mogłyby stać się podstawą konfliktów. Podział państwa i stworzenie granicy celnej między Czechami i Słowacją, ograniczył kontakty między mieszkańcami nowych krajów, dał jednak podstawę do budowy oficjalnych stosunków nie obciążonych wzajemnymi pretensjami. Dziś oba kraje nie dzieli żaden punkt sporny, choć polityka wewnętrzna i zagraniczna Republiki Czeskiej i Słowacji nieraz konstruowana była w odmienny sposób (wspomnieć można o wewnętrznych problemach Słowacji za rządów Mečiara, które uniemożliwiły wejście tego kraju do NATO wraz z Czechami, Polską i Węgrami czy różnymi stanowiskami dyplomacji słowackiej i czeskiej wobec amerykańskiej interwencji w Iraku i niepodległości Kosowa)<sup>29</sup>. Chociaż po obu stronach granicy nie brak nostalgii za wspólnym państwem (a raczej za czasami, w których istniało), rozpad federacji przyjmowany jest jako naturalny etap jej historii.

---

<sup>29</sup> Zob.: M.Kořan, *Současné česko-slovenské vztahy: nadstandardní vztahy s příchutí konfliktních zájmů*, „Mezinárodní politika”, 1/2008, s.7-9.